

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt III C 1106/13 z powództwa E. M., R. M. i M. M. przeciwko B. M. o zapłatę:

1. zasądził od B. M. na rzecz E. M. kwotę 13.333,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości 72% rocznie za okres od dnia 21 maja 2004 roku do dnia 19 lutego 2006 roku oraz w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia 20 lutego 2006 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od B. M. na rzecz R. M. kwotę 3.333,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości 72% rocznie za okres od dnia 21 maja 2004 roku do dnia 19 lutego 2006 roku oraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia 20 lutego 2006 roku do dnia zapłaty;
3. zasądził od B. M. na rzecz M. M. kwotę 3.333,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości 72% rocznie za okres od dnia 21 maja 2004 roku do dnia 19 lutego 2006 roku oraz w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia 20 lutego 2006 roku do dnia zapłaty;
4. szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w treści art. 98 § 1 k.p.c.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 20 stycznia 2004 roku pozwana zawarła z L. M. umowę pożyczki na kwotę 20.000,00 zł na okres jednego miesiąca, przy oprocentowaniu 6% miesięcznie. W zawarciu umowy pośredniczył M. M., który przygotował treść umowy. Do podpisania umowy doszło w mieszkaniu M. M., gdzie przyjechała pozwana i L. M. (1). Po podpisaniu umowy pozwana otrzymała pieniądze. Pozwana nie spłaciła pożyczki w umówionym terminie jednego miesiąca. Pozwana zapłaciła L. M. jedynie odsetki za jeden miesiąc wynikające z umowy. W dniu 9 lutego 2004 roku u L. M. (2) zdiagnozowano nowotwór złośliwy. Odkąd stwierdzono nowotwór L. M. (1) przestał pracować w swoim zakładzie fryzjerskim. W okresie od dnia 23 lutego 2004 roku do dnia 26 lutego 2004 roku L. M. (1) przebywał w szpitalu. Natomiast od dnia 26 lutego 2004 roku L. M. (1) przebywał w domu, miał podawaną morfinę i wymagał stałej opieki osób trzecich. Ponieważ L. M. (1) potrzebował pieniędzy na leki poprosił, aby M. M. zażądał od pozwanej zwrotu pożyczki z odsetkami. Pożyczkodawca twierdził, że pozwana nie oddała mu pieniędzy z pożyczonej kwoty. Pozwana przekazała za pośrednictwem M. M. pożyczkodawcy kwotę 800,00 zł. L. M. (1) zmarł w dniu 23 kwietnia 2004 roku. Pozwana za życia pożyczkodawcy spłaciła jeszcze kwotę 1.200,00 zł tytułem odsetek. Postanowieniem z dnia 27 września 2004 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie III Ns 530/04 stwierdził, że spadek po L. K. M., synu E. i I., zmarłym dnia 23 kwietnia 2004 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy nabyli: żona E. M. z domu S. oraz synowie R. M. i M. M. po 1/3 części spadku każde z nich. W dniu 11 maja 2004 roku E. M. przyjęła od pozwanej kwotę 1.000,00 zł tytułem odsetek od dłużnej kwoty za okres od marca do kwietnia i na tę okoliczność sporządzono adnotację na umowie. Powód R. M. nie otrzymywał od pozwanej żadnych wpłat.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania pozwanej jedynie w odniesieniu do okoliczności, że zawarła ona przedmiotową umowę pożyczki. Sąd I instancji zaznaczył, że pozwana nie kwestionowała swojego podpisu pod umową pożyczki. Sąd a quo odmówił natomiast waloru wiarygodności zeznaniom pozwanej w zakresie, w jakim twierdziła ona, iż do zawarcia umowy pożyczki doszło pod warunkiem oraz że dokonała ona szeregu wpłat do rąk M. M. tytułem spłaty zadłużenia. Sąd meriti argumentował, że pozwana wskazując na dokonywane przez siebie wpłaty nie przedstawiła żadnego ich potwierdzenia. Nadto pozwana w sporządzonym przez siebie rozliczeniu pożyczki nie uwzględniła jakichkolwiek odsetek od dłużnej sumy. Czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy pominął jako nieistotne zeznania pozwanej odnośnie okoliczności, że pożyczycza ona

M. M. kwotę 2.000,00 zł z powodu wypadku samochodowego, a także, że wypłacała mu kwoty po 200,00 zł, gdyż miał on bardzo trudną sytuację materialną, a dodatkowo w grudniu 2004 roku i w styczniu 2005 roku kwoty po 600,00 zł z niewiadomego tytułu. Ponadto Sąd I instancji pominął zeznania pozwanej jakoby miała ona razem z M. M. odrobić straty jej firmy, które wynosiły w granicach 300.000,00 zł. Sąd meriti argumentował, że bez znaczenia dla niniejszego postępowania pozostają bowiem wzajemne relacje finansowe pozwanej z M. M., wynikające z innych stosunków prawnych niż przedmiotowa umowa pożyczki, zwłaszcza, że nie doszło do dokonania potrącenia ewentualnych wzajemnych należności pomiędzy stronami. Nadto Sąd a quo wskazał, że istnienie tych ewentualnych wierzytelności nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Okoliczności podniesione przez pozwaną nie zostały przez nią poparte żadnymi dowodami oprócz jej zeznań w charakterze strony. W ocenie Sądu Rejonowego wersja przedstawiona przez pozwaną wydaje się być mało wiarygodną, złożone przez nią zeznania są niespójne i nielogiczne. Sąd Rejonowy argumentował, że pozwana wskazuje jako daty dokonywanych przez siebie wpłat bezpośrednio do rąk pożyczkodawcy dni, w których albo przebywał on szpitalu, albo gdy niemożliwe było przekazanie mu środków bez obecności któregoś z powodów. Ponadto jako terminy wpłat na rzecz powoda M. M. pozwana wskazuje czas, kiedy już nie miała z nim kontaktu, nie знаła jego adresu ani numeru telefonu.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jest zasadne w całości. Sąd meriti podniósł, że zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie pozwana podpisała umowę, w której zobowiązała się do zwrotu pożyczonej jej kwoty w terminie miesiąca wraz z ustalonymi odsetkami w wysokości 6% miesięcznie. Spór między stronami dotyczył zaś tego, czy i w jakim zakresie doszło do zwrotu pożyczki udzielonej pozwanej w dniu 20 stycznia 2004 roku. Sąd a quo podniósł, że skoro termin zwrotu pożyczonej pozwanej kwoty przypadał na dzień 20 lutego 2004 roku to w tym dniu pozwana powinna zwrócić pożyczoną kwotę wraz z zastrzeżonymi odsetkami. Natomiast od następnego dnia pozwana pozostawała w zwłoce. Odsetki za zwłokę należały się zatem od dnia 21 lutego 2004 roku. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że pozwana uiściła jedynie należność odsetkową wynikającą z umowy w wysokości 1.200,00 zł na rzecz pożyczkodawcy za miesiąc styczeń oraz kwotę 800,00 zł w miesiącu marcu 2004 roku. Ponadto pozwana uiściła na rzecz E. M. kwotę 1.000,00 zł tytułem odsetek za kwiecień 2004 roku. W tym stanie rzeczy, ponieważ pozwana nie zwróciła pożyczonej jej kwoty 20.000,00 zł, lecz spłaciła jedynie odsetki w niewielkiej ich wysokości, w konsekwencji Sąd I instancji zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty wskazane w sentencji.

O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1

i § 2 k.c. oraz art. 359 k.c. Sąd I instancji podniósł, że zawarte w art. 359 § 2¹ k.c. ograniczenie wysokości odsetek, które strony mogą zastrzec w czynności prawnej obowiązuje od dnia 20 lutego 2006 roku. W związku z powyższym w ocenie Sądu a quo za okres przed wskazaną datą należą się odsetki w wysokości wskazanej w umowie, a po tej dacie – odsetki w wysokości odsetek maksymalnych. Powodowie swe roszczenia odsetkowe ograniczyli do okresu od dnia 21 maja 2004 roku. W związku z powyższym Sąd meriti orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem powodów i za okres od dnia 21 maja 2004 roku do dnia 19 lutego 2006 roku zasądził odsetki w wysokości określonej w umowie na 6% miesięcznie (72% rocznie) a za okres od dnia 20 lutego 2006 roku do dnia zapłaty odsetki maksymalne.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 4. sentencji wyroku

w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Sąd I instancji na podstawie art. 108 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, podnosząc, że zapadłe rozstrzygnięcie jest dla niej bardzo krzywdzące i nie odpowiada prawdzie. Skarżąca wskazała, że z tytułu zaciągniętej pożyczki spłaciła następujące kwoty: w dniu 25 lutego 2004 roku – 1.200,00 zł, w dniu 23 marca 2004 roku – 1.200,00 zł, w dniu 21 kwietnia 2004 roku – 1.200,00 zł, w dniu 11 maja 2004 roku – 1.000,00 zł oraz 750,00 zł. W ocenie apelującej dokonane przez nią wpłaty należało zaliczyć na poczet kwoty głównej, nie zaś na poczet odsetek. Zdaniem skarżącej powodowie nie

mogą od niej żądać odsetek, bowiem zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy pozwaną a M. M. odsetki miały być płatne jedynie w sytuacji, gdy powód M. M. pozyska dla niej nowych kontrahentów w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, co jednak nie miało miejsca. Nadto pozwana argumentowała, że pożyczyła M. M. kwotę 2.000,00 zł w związku z wypadkiem samochodowym oraz pomagała mu w okresie studiów. Skarżąca wskazała również, że od dawna chciała rozliczyć zaciągniętą przez nią pożyczkę, jednakże w czasie kilku jej spotkań z M. M. nie udało się osiągnąć porozumienia. Apelująca podniosła również, że nie otrzymała postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i nie wiedziała, komu ma oddać pozostałą do spłaty kwotę. Nadto skarżąca wskazała, że wniesienie pozwu po prawie 10 latach od daty zawarcia umowy pożyczki, wysokość żądanych od niej odsetek oraz okoliczność, że M. M. ukrywał się przed nią przez ostatnie 6 lat dowodzi, że powodowie chcą jedynie uzyskać jak największy zysk. W konkluzji skarżąca wniosła o rzetelne i sprawiedliwe rozstrzygnięcie tej skomplikowanej sprawy.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 9 kwietnia 2015 roku pozwana poparła apelację oraz oświadczyła, że zaskarża wyrok Sądu Rejonowego w całości. Nadto pozwana podniosła, że pokwitowań dokonanych przez nią wpłat na umowie pożyczki było co najmniej 5 – 6. Apelująca złożyła także pismo opatrzone datą 8 kwietnia 2015 roku, w którym podniosła zarzut przedawnienia oraz wskazała, że umowa pożyczki nie spełnia wymogów prawnych, bowiem nie zawiera obowiązku zwrotu i terminu zwrotu, terminu naliczania odsetek oraz nie została wypowiedziana. W ocenie pozwanej bez tych elementów nie ma umowy pożyczki. Nadto w treści przedłożonego przez siebie pisma apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu w postaci zeznań pozwanej na okoliczność przeznaczenia pożyczonej kwoty na prowadzoną przez nią działalność gospodarczą oraz sensu, podstawy i warunków wpisania do umowy tak wysokich odsetek – zmiany w ich interpretacji. Skarżąca wniosła również o przeprowadzenie dowodu z kserokopii wyciągu z ewidencji działalności gospodarczej jej firmy PPHU (...). Skarżąca zażądała nadto przedłożenia oryginału umowy pożyczki w celu weryfikacji wpłat.

Natomiast pełnomocnik powodów wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pełnomocnik powodów zaproponował przeciwko wnioskowi apelującej zawartym w jej piśmie przedłożonym na rozprawie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie odwoławczej w dniu 9 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zawarte w piśmie pozwanej z dnia 8 kwietnia 2015 roku, za wyjątkiem wniosku o załączenie oryginału umowy pożyczki, oraz zobowiązał pełnomocnika powodów do złożenia w terminie 7 dni oryginału umowy pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku.

W dniu 16 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powodów złożył do akt sprawy oryginał umowy pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku.

W piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2015 roku (data wpływu do Sądu) pozwana wniosła o otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy apelacyjnej z uwagi na ujawnienie istotnych okoliczności sprawy dopiero po jej zamknięciu. Apelująca argumentowała, że złożony przez powodów oryginał umowy pożyczki różni się zasadniczo od kopii umowy, którą dysponuje pozwana. Skarżąca wskazała, że całkowicie inne na obu umowach są podpisy pożyczkodawcy, oraz że na odwrocie oryginału przedłożonej przez powodów umowy pożyczki brak jest potwierdzenia o dokonanych przez nią wpłatach zarówno przed jak i po dniu 11 maja 2004 roku. Mając powyższe na uwadze pozwana wskazała na konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność autentyczności umowy i złożonych na niej podpisów.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w niewielkiej części i w tym zakresie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku, w pozostałej zaś części apelacja podlega oddaleniu, jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Zaskarżone orzeczenie podlegało jednakże zmianie z

uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonych przez powodów roszczeń jak równie z uwagi na niewłaściwie określoną przez Sąd I instancji wysokość należnych powodom od pozwanej odsetek za opóźnienie.

Na wstępie nadmienić należy, że Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie odwoławczej w dniu 9 kwietnia 2015 roku oddalił wnioski dowodowe zawarte w piśmie pozwanej z dnia 8 kwietnia 2015 roku za wyjątkiem wniosku o załączenie oryginału umowy pożyczki. Sąd Okręgowy pominął również wniosek pozwanej zawarty w jej piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2015 roku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność autentyczności umowy pożyczki i złożonych na niej podpisów. Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W kontekście art. 381 k.p.c. warto także zwrócić uwagę na regulację obowiązującą w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie zaś z art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy, lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Natomiast w myśl art. 217 § 3 k.p.c. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. W oparciu o powyższe regulacje prawne Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszone przez pozwaną wnioski dowodowe zawarte w piśmie z dnia 8 kwietnia 2015 roku, za wyjątkiem wniosku o załączenie oryginału umowy pożyczki, a także wniosek skarżącej

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa należy ocenić jako spóźnione. Bez wątplenia pozwana mogła zgłosić przedmiotowe wnioski dowodowe już na etapie postępowania przed Sądem I instancji, czego jednak nie uczyniła. Argumentacja zaś skarżącej, że ze względu na swój stan zdrowia nie mogła ona aktywnie uczestniczyć w postępowaniu sądowym nie zasługuje na uwzględnienie. Jeżeli pozwana na etapie postępowania przed Sądem I instancji źle się czuła i przebywała na zwolnieniu lekarskim to mogła złożyć wniosek do Sądu Rejonowego o odroczenie terminu rozprawy oraz usprawiedliwić nieobecność zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego. Pozwana mogła również ustanowić pełnomocnika. Tymczasem pozwana stawiała się na rozprawie w dniu 30 maja 2014 roku i aktywnie w niej uczestniczyła. Wskazać nadto należy, że wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa nie mógł zostać uwzględniony także i z tego powodu, że skarżąca wystąpiła z przedmiotowym wnioskiem po zamknięciu rozprawy w postępowaniu odwoławczym. Zgodnie bowiem z art. 217 § 1 k.p.c., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c., strony mogą aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Nadto pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy pożyczki, przekazania jej kwoty 20.000,00 zł jak również określenia wysokości odsetek na 6%. Twierdziła jedynie, że ustalona stopa procentowa odsetek dotyczyła tylko jednego miesiąca (k. 70 odwrót-71). W tych okolicznościach wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego złożony przez pozwaną, zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania, gdyż okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione.

W ocenie Sądu Okręgowego, do zmiany bądź też uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego nie jest w stanie doprowadzić argumentacja apelującej, jakoby złożony przez powodów oryginał umowy pożyczki różnił się zasadniczo od kopii tej umowy, którą dysponuje pozwana. Abstrahując w tym miejscu od kwestii czy podniesiona przez skarżącą argumentacja odnośnie autentyczności umowy pożyczki przedłożonej przez powodów powinna zostać oceniona jako spóźniona, bowiem argumentacja ta została po raz pierwszy podniesiona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 129 § 4 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zażądał od powodów przedłożenia oryginału umowy pożyczki. Zgodnie z art. 254 § 1 k.p.c. badania prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem biegłego lub bez udziału biegłego. Sąd Odwoławczy po dokonaniu porównaniu przedłożonego przez powodów oryginału umowy pożyczki z kserokopią tej umowy, którą przedstawiła pozwana, nie stwierdził żadnych zasadniczych różnic, na które wskazywała apelująca. Podnieść należy, że umowa pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku

została sporządzona w dwóch egzemplarzach pismem ręcznym nie zaś maszynowym, stąd też wynikają pewne drobne różnice, które jednak nie świadczą o nieautentyczności przedłożonego przez powodów oryginału przedmiotowej umowy pożyczki. Wątpliwości Sądu Odwoławczego nie budzi także podpis pożyczkodawcy widniejący na oryginale umowy oraz jej kserokopii przedstawionej przez pozwaną. Zaznaczyć należy, że oryginał umowy pożyczki załączony do akt sprawy przez powodów nie zawiera żadnych przekreśleń, skrobań lub innych uszkodzeń. Tym samym pozwana nie sprostowała ciężącemu na niej z mocy art. 253 k.p.c. ciężarowi dowodu, że przedłożony przez powodów oryginał umowy pożyczki nie jest autentyczny. Kwestia ta ma jednak drugorzędne znaczenie w kontekście zeznań pozwanej, złożonych na rozprawie w dniu 30 maja 2014 roku, kiedy to pozwana nie kwestionowała zarówno faktu zawarcia umowy jak i faktycznej wypłaty przez pożyczkobiorcę kwoty pożyczki.

Nietrafny jest zarzut apelacji jakoby pozwana spłaciła zaciągniętą pożyczkę nieomal w całości, podczas gdy Sąd Rejonowy błędnie uznał, że pozwana spłaciła jedynie kwotę 3.000,00 zł, którą należy zaliczyć na poczet odsetek, nie zaś sumy głównej. Na wskazaną okoliczność jedynym dowodem zaoferowanym przez pozwaną były jej zeznania, które nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym. W ocenie Sądu II instancji odrębne zapiski widniejące na odwrocie kserokopii umowy pożyczki przedłożonej przez pozwaną nie mogą zostać uznane za potwierdzenie dokonanych przez skarżącą spłat, bowiem brak jest zarówno podpisu pożyczkobiorcy jak i osoby, która miała rzekomo otrzymać od niej wskazane kwoty tytułem spłaty zaciągniętej pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego zapiski te są tylko i wyłącznie notatkami samej pozwanej, o czym dobitnie świadczy ich treść. Przedmiotowe odrębne notatki mogą być uznane jedynie za stanowisko procesowe pozwanej, nie zaś za dowód dokonanych przez nią spłat z tytułu zaciągniętej pożyczki. Nie ma racji apelująca podnosząc, że dokonanych przez nią wpłat na umowie pożyczki było co najmniej 5 – 6. Na odwrocie przedłożonego przez powodów oryginału umowy pożyczki, którego autentyczności pozwana nie zdołała podważyć, znajduje się tylko jedno pokwitowanie dokonanej przez apelującą spłaty w kwocie 1.000,00 zł. Należy dodać, że pozwana jako osoba prowadząca działalność gospodarczą oraz posiadająca wyższe wykształcenie zdawała sobie sprawę z wagi i potrzeby dokonywania skrupulatnych rozliczeń finansowych.

Chybiony jest także zarzut skarżącej, że dokonane przez nią spłaty zaciągniętej pożyczki należało zarachować na poczet kwoty głównej nie zaś odsetek. Pozwana twierdziła, że odsetki od kwoty pożyczki miały być płatne jedynie w sytuacji, gdyby powód M. M. pozyskał dla niej nowych kontrahentów z zakresie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, co jednak nie nastąpiło. Powyższe twierdzenie pozwanej o istnieniu porozumienia co do wymagalności odsetek, nie tylko nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, za wyjątkiem zeznań samej pozwanej, lecz stoi z nim w oczywistej sprzeczności. Z treści zawartej przez strony umowy pożyczki nie wynika, aby obowiązek zapłaty odsetek został obarczony jakimkolwiek warunkiem. O tym, że na pozwanej ciążył obowiązek zapłaty odsetek od sumy dłużnej świadczy widniejące na odwrocie umowy pożyczki potwierdzenie dokonanej przez apelującą wpłaty kwoty 1.000,00 zł. W treści przedmiotowego potwierdzenia wyraźnie wskazano, że kwota 1.000,00 zł została zaliczona na poczet odsetek. Skoro zatem pozwana kwestionowała obowiązek zapłaty odsetek, to w treści potwierdzenia wpłaty powinna wyraźnie zaznaczyć, że kwota 1.000,00 zł została przez nią uiszczona na poczet należności głównej. Mając na uwadze powyższe, podniesioną przez pozwaną okoliczność, że do zawarcia umowy w zakresie odsetek doszło pod warunkiem, należy uznać za nieprawdziwą. Należy dodać, że zgodnie zaś z treścią art. 451 § 1 k.c. zdanie drugie wierzyciel może dokonaną przez dłużnika spłatę zaliczyć na zaległe odsetki.

Do zmiany bądź też uchylecia zaskarżonego wyroku nie jest także w stanie doprowadzić podniesiona przez pozwaną okoliczność jakoby pożyczyła ona powodowi M. M. kwotę 2.000,00 zł oraz pomagała mu finansowo w okresie studiów. Przede wszystkim apelująca nie udowodniła istnienia jakichkolwiek wierzycielności przysługujących jej względem powoda M. M.. Nadto wzajemne relacje finansowe pozwanej z powodem M. M., wynikające z innych stosunków prawnych niż przedmiotowa umowa pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem nie doszło do dokonania potrącenia ewentualnych wzajemnych należności pomiędzy stronami.

Niezasadna jest także argumentacja apelującej, że nie otrzymała ona postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i nie wiedziała komu ma oddać pozostałą do spłaty kwotę.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że po śmierci L. M. (2) pozwana uiściła na rzecz E. M. kwotę 1.000,00 zł oraz kwotę 800,00 zł do rąk M. M., zatem skarżąca doskonale wiedziała komu winna oddać pożyczone pieniądze.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, jako chybiony należy ocenić zarzut apelującej, że umowa pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku jest nieważna bowiem nie zawiera wszystkich przedmiotowo istotnych składników treści czynności prawnej. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy do essentialia negotii umowy pożyczki (zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c.) należą: obowiązek pożyczkodawcy przeniesienia na własność pożyczkobiorcy określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz obowiązek pożyczkobiorcy zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zawarta w dniu 20 stycznia 2004 roku umowa pożyczki zawiera te elementy, a zatem nie ma racji skarżąca twierdząc, że umowa ta jest nieważna.

Częściowo trafny natomiast okazał się podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Zarzut przedawnienia może być podniesiony przez stronę pozwaną na każdym etapie postępowania sądowego, aż do jego zakończenia przed sądem drugiej instancji. Zatem jego podniesienie – według niekwestionowanego i ugruntowanego stanowiska wyrażonego w orzecznictwie oraz w piśmiennictwie – jest możliwe także w toku postępowania apelacyjnego.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Natomiast zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. W myśl zaś art. 120 § 1 zdanie 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się między innymi przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). A zatem do przerwania biegu terminu przedawnienia dojdzie między innymi w dniu wniesienia do sądu pozwu. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że żądane przez powodów odsetki stanowią świadczenie okresowe, które ulega przedawnieniu z upływem trzech lat. Odsetki należne są bowiem za każdy dzień opóźnienia, a roszczenie o nie staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i przedawnia się osobno na każdy dzień opóźnienia wraz z upływem trzyletnich terminów liczonych od dnia wymagalności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 121; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 20/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 120; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lipca 1991 r., I ACr 204/91, OSA 1992, z. 1, poz. 7). Odsetki przedawniają się więc sukcesywnie (K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862; tenże, Kilka uwag..., s. 586; E. Rott-Pietrzyk, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2003 r..., poz. 57).

Natomiast dochodzona przez powodów kwota roszczenia głównego ulega przedawnieniu po upływie dziesięciu lat. Wskazać należy, że pożyczkodawca L. M. (1) prowadził zakład fryzjerski, natomiast pozwana zajmowała się produkcją odzieży, zaś zgodnie z jej twierdzeniami zaciągniętą pożyczkę przeznaczyła na prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą. Nie sposób więc przyjąć, aby L. M. (1) udzielił pozwanej pożyczki w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, a tym samym że uległa ona przedawnieniu z upływem trzech lat. Wobec braku odmiennego zastrzeżenia ustawowego należy przyjąć, że roszczenie powodów o zwrot kwoty pożyczki ulega przedawnieniu po upływie dziesięciu lat. W rozpoznawanej sprawie powodowie wnieśli pozew do Sądu Rejonowego w dniu 29 maja 2013 roku. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji termin zwrotu pożyczonej pozwanej kwoty przypadał na dzień 20 lutego 2004 roku. Ponieważ od dnia wymagalności zwrotu kwoty pożyczki nie upłynął jeszcze okres 10 lat, roszczenie powodów w zakresie należności głównej nie uległo przedawnieniu. Natomiast w odniesieniu do żądanych przez powodów odsetek wskazać należy, że uległy one przedawnieniu za okres do dnia 28 maja 2010 roku, to jest za okres poprzedzający trzy lata licząc wstecz od dnia wniesienia pozwu.

W zakresie wysokości jeszcze nieprzedawnionych odsetek za opóźnienie (od dnia 29 maja 2010 roku) wskazać należy, że zgodnie z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Natomiast w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi

zasadom współzycia społecznego. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie, zgodnie z którym zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej, która nie ma uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, może być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 roku, sygn. akt II CKN 1097/00, LEX nr 80365; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 377/12, LEX nr 1271907; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 1217/12; LEX nr 1286696).

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Odwoławczego zastrzeżone w umowie z dnia 20 stycznia 2004 roku oprocentowanie w wysokości 6% miesięcznie (72% rocznie) jest nadmierne i nie znajduje uzasadnienia w wysokości inflacji ani też w zyskach osiągniętych

w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej. Zastrzeżone w umowie pożyczki zawartej pomiędzy osobami fizycznymi oprocentowanie w wysokości 72% rocznie ma charakter lichwiarski i nie przystaje do wynagrodzenia możliwego do osiągnięcia w uczciwym obrocie. Podkreślić przy tym należy, że pożyczka udzielona została na bardzo krótki okres - 1 miesiąc, zaś powodowie nie występowali na drogę sądową z żądaniem zwrotu pożyczki przez prawie 10 lat. W konsekwencji powyższego - zdaniem Sądu Okręgowego - zastrzeżona w umowie pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku wysokość oprocentowania w wymiarze 6% miesięcznie godzi w porządek prawny i poczucie sprawiedliwości i z tych przyczyn jako sprzeczna z zasadami współzycia społecznego jest nieważna (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia odsetek maksymalnych. Unormowania dotyczące odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c. i art. 359 § 2² k.c.) wprowadzono na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2005 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316). Zgodnie zaś z art. 5 tej ustawy ograniczenia co do możliwej skali stosowanych odsetek nie mają zastosowania do czynności prawnych dokonanych przed dniem 20 lutego 2006 roku.

Zdaniem Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie zastosowanie powinien znaleźć art. 359 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Ponieważ postanowienia umowy pożyczki z dnia 20 stycznia 2004 roku określające wysokość odsetek było nieważne, w związku z tym na podstawie art. 359 § 2 k.c. należało zasądzić na rzecz powodów odsetki ustawowe za nieprzedawniony okres, zaś w zakresie roszczenia odsetkowego przewyższającego wysokość odsetek ustawowych oraz sprzed dnia 29 maja 2010 roku powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1, 2 i 3, w ten sposób, że od zasądzonych kwot należności głównej zasądził wyłącznie odsetki ustawowe od dnia 29 maja 2010 roku do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Odwoławczy oddalił apelację w pozostałej części.

Należy jedynie dodać, że spłacona przez pozwaną kwota 3.000,00 zł, mogła być skutecznie zaliczona na poczet spłaty odsetek ustawowych, gdyż ich wysokość na dzień 21 lutego 2007 roku (kiedy to żadna część odsetek nie uległa jeszcze przedawnieniu) wynosiła 7.350,41 zł.

Pomimo częściowej zmiany zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy pozostawił bez zmian rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd Odwoławczy miał bowiem na uwadze, że wywieziona przez pozwaną apelacja okazała się zasadna jedynie w niewielkiej części, to jest w zakresie dochodzonego przez powodów roszczenia odsetkowego, które ma charakter akcesoryjny i którego nie wlicza się do wartości przedmiotu sporu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Odwoławczy uznał bowiem, że zasadnym jest zastosowanie w stosunku do pozwanej dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 in fine k.p.c.

i odstąpienie od obciążenia jej obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania apelacyjnego, z uwagi na szczególny charakter sprawy. Sąd Okręgowy miał bowiem na uwadze fakt, że w niniejszej sprawie powodowie dochodzą od pozwanej zwrotu pożyczki po nieomal dziesięciu latach od dnia zawarcia umowy, a zatem tuż przed upływem okresu przedawnienia. Powodowie nie podali żadnych przyczyn tak długiego zwlekania z dochodzeniem roszczeń, co w związku z zastrzeżeniem obowiązku zapłaty odsetek umownych mogłoby prowadzić do ich nieuzasadnionego wzbogacenia, a sporna umowa stanowiłaby źródło znacznych korzyści.